GŁOS GÓRNIKA

Organ Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

„GŁOS GÓRNIKA“ wychodzi 15-go każdego miesiąca. Członkowie Związku Górników „Zjednoczenia Zawod. Polskiego“ otrzymują go bezpłatnie. Pojedyńczy numer kosztuje 1 zł polsk. Abonament rocznie 12 zł polsk. :-: Ogłoszeń nie umieszcza się.

Szczęść Boże!

Listy do redakcji „GŁOSU GÓRNIKA“ należy franować i podać na nich dokładny adres piszącego. Redakcja, Administracja Biuro Związku Górników „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. znajduje się w Katowicach przy ulicy Andrzeja 21, narożnik ul. Wandy. :-: Telefon 1090.

Pismo miesięczne poświęcone obronie interesów polskich górników i ich pokrewnych zawodów.

Nr. 10. | KATOWICE, dnia 25-go października 1929 r. | Rok XXVI

IV. Walne Zebranie

Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Czwarte z rzędu Walne Zebranie Zw. Górników Z. Z. P. w sali Strzechy Górniczej udekorowanej obrazem pierwszego Wojewody Śląskiego śp. Rymera wśród barw narodowych i sztandarów, zgromadziło 41 delegatów, reprezentujących zorganizowane rzesze górnictwa śląskiego włącznie z członkami Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej, przedstawicieli bratniej organizacji, okręgowego Insp. Pracy inż. Gallota, reprezentującego Min. Pracy i Opieki Społecznej, inż. Kuczeńskiego z Wyższego Urzędu Górniczego i innych.

Zjazd zagaja o godz. 9,30 prezes Zw. Górników senator Grajek witając obecnych następującem przemówieniem:

IV. Walne Zebranie Związku Górników przypada w rocznicę 10-letniej samodzielnej pracy naszej organizacji. Albowiem w październiku 1919 r. władze naczelne Zjednoczenia Zawodowego Polskiego dla lepszej skoordynowanej pracy mianowały kierownika dla okręgu górnośląskiego dając mu w sprawach organizacyjnych wolną rękę działania. Od tej chwili upływa 10 lat pracy samodzielnej, pracy znojnej i trudnej dla wszystkich tych, którzy są odpowiedzialni za losy Związku Górników.

Minione 10 lat, to jedno pasmo walk stoczonych w czasach niewoli jak również i dziś w Wolnej iNepodległej Polsce w obronie tych szerokich mas nad któremi powierzono nam opiekę. Walka dawniejsza nie ma porównania z walką dzisiejszą, którą prowadzimy z silnie zorganizowanem kapitałem z jednej a nadesłanemi ludźmi wschodu, wspieranemi moralnie i materjalnie przez czynniki sanacyjne z drugiej strony. Pierwsi i drudzy pomimo, że idąc odmiennemi drogami kroczą do jednego celu — zepchnięcia robotnika do roli średniowiecznego niewolnika. Tym jawnem i ukrytem wrogiem ludu pracy pomagają czynniki miarodajne, nazywając naszą organizację antypańśtwową. Ci sami ludzie na pierwszem Walnem Zebraniu Zw. Górników, które odbyło się w dniu 2 i 3 października 1920 r. w imieniu Rządu Rzeczypospolitej, składali naszej organizacji publiczne pochwały, że jesteśmy jedyną organizacją polską, która skruszy niewoli kajdany i przyłączy Górny Śląsk do Polski. Dosłownie powiedział jeden z przedstawicieli następująco: „Górnicy, dusz waszych chcemy, nie jak wam Niemcy wmawiają — waszych węgli. Tu na Górnym Śląsku są dusze polskie, których zgromadzić do wspólnej pracy polskiej uważamy za naszą najświętszą powinność. Posiedziciele Waszych skarbów — są Wam obcemi duchem, — bo Wasza dusza jest duszą polską. Mogę Was zapewnić, że Rząd Polski pójdzie w kierunku poznania i spełnienia życzeń górników polskich, zorganizowanych w Waszej organizacji, albowiem z Waszem ruchem robotniczem sympatyzuje. Pozatem pragnę oświadczyć, że Rząd, którego mam zaszczyt reprezentować jest głęboko przekonany, że górnik polski zorganizowany w Związku Górników Zjedn. Zawodowego Polskiego przyczyni się do złączenia ziemi piastowskiej z Macierzą. Jeżeli tak się stanie — w co wcale nie wątpimy — to wyłącznie zawdzięczać to będziemy mogli ofiarnej i patrjotycznej pracy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego“.

Takiemi pięknemi słowami przemawiano do nas 9 lat temu. Dziś — za to żeśmy siłą woli i wielkiemi ofiarami naszych członków wykonywali wspólne życzenie, nazywają nas zdrajcami i płatnemi agentami Londynu, Berlina i Moskwy, a Związek Górników — organizacją anty-państwową.

Za co — pytamy! Za to, że stoimy i walczemy w obronie najświętszych praw ludu, za to, że żądamy sprawiedliwej pracy i płacy. Nigdy dawniej nie całowaliśmy butów kierasjerskich, tak i dziś butów nowoczesnych niemoralnych sanatorów całować nie będziemy. Tak jak nigdy dawniej nie słuchaliśmy stojąc na baczność rozkazów wrogów warstwy pracującej — tak i dziś tego nigdy czynić nie będziemy. Jesteśmy wprawdzie ludem prostem — lecz wolnem, zahartowanem w walce o swój byt — niech o tem nie zapominają ci — którzy dzięki naszej długoletniej pracy mają królewskie dochody.

Idąc po tej linji gruntować pomiędzy warstwą robotniczą będziemy te hasła, które wyswobodzą i zapewnią wszystkim pracownikom tak fizycznym jak umysłowym lepsze jutro. Jesteśmy bowiem głęboko przekonani, że po klęskach wojny światowej, nadszedł czas dla wyzyskiwanej — a przez nas reprezentowanej grupy społeczeństwa — musi nareszcie nastąpić wymiar sprawiedliwości.

Ponad groźbami i wyzwiskami, skrytych czy też jawnych wrogów naszego ruchu przychodzimy do porządku dziennego, albowiem tacy ludzie nas obrazić nie mogą.

Za dotychczasowe czyny i postępostępowanie Związku Górników Z. Z. P. w wszystkich sprawach gospodarczo - społecznych bierzemy pełną odpowiedzialność.

Narzuconą nam walkę podjęliśmy w imieniu tych, których mieliśmy i mamy zaszczyt reprezentować w tem mocnem przekonaniu, że z niej wejdziemy zwycięsko. W takich warunkach pełnego nastroju bojowego otoczeni wysoce protegowanemi wrogagami kapitalistyczno - federacyjno - sanacyjnemi, rozpoczyna swe obrady IV-ty Walny Zjazd naszej organizacji.

W tej podniosłej chwili witam serdecznie Szanownych Delegatów.

W tej myśli otwieram IV Walne Zebranie Związku Górników Z. Z. P. pozdrowieniem górniczem „Szczęść Boże!“.

Następnie wspomniał jeszcze, że właśnie 25 września upłynęło 40 lat jak założono na Śląsku podwalinę narodowo - chrześcijańskiego ruchu zawodowego „Wzajemna Pomoc“. i na cześć zmarłych, jak i żyjącego jeszcze założyciela ówczesnego p. Wieczorka Wojciecha powstano z miejsc.

W następujących przemówieniach powitalnych zabrali głos koledzy: Poraziński w imieniu Zarz. Gł. Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P. z Poznania, Roguszczak w imieniu N. P. R. i jej Klubu Parlamentarnego, Ścierski w imieniu Zjednoczenia Kolejowców Polskich, Mańkowski, prezes Zarz. Centralnego Z. Z. P., redaktor Miedziński i Brzeskot imieniem Zw. Pracowników Umysłowych Z. Z. P. oraz Inż. Gallot w imieniu Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Następnie odczytuje drh. prezes nadesłane telegramy i to: od Najprzw. Ks. Biskupa Dr. Lisieckiego, Międzynarodówki Chrześcijańskiej Górników w Belgji, Zw. Górników Z.Z.P. w Bochum, Chrześcijańskich Zw. Górników Węgry, posła Chądzyńskiego, Zw. Robotników Drzewnych Z. Z. P. Poznań, b. posła Popiela, posła Nadera oraz list Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z życzeniami dla Walnego Zebrania.

Po odczytaniu porządku dziennego, który został jednogłośnie przyjęty — następuje wybór Komisyj: a) mandatowej, b) statutowej, c) matki.

Do Komisji Mandatowej wybrano: drh. drh. Rozmusa, Kaczmarka, Wodniczaka, Matury i Blauta.

Do Komisji Statutowej: drh. drh. Fusa Emila, Knury, Mencnera, Depty i Zgardy.

Do Komisji Matki: drh. drh. Jędrusia, Borkowego Ochojskiego, Kowalczyka i Szylera.

Do pisania protokołu: drh. Króla i Szkolika.

Co do punktu zawierającego sprawozdanie zarządów, oświadcza przewodniczący Walnego Zebrania że ustnego sprawozdania ze strony Zarządu nie będzie, gdyż delegaci otrzymali szczegółowe sprawozdanie w druku, do którego Zarząd w razie potrzeby udzieli wyjaśnień. Zarazem podnosi, że w czasie toku dyskusji mogą obradować wybrane Komisje i oddaje przewodnictwo drh. Kotu, który otwiera dyskusję nad sprawozdaniami. Sprawozdanie drukowane, które otrzymał każdy delegat w formie broszury, obejmuje 72 strony. Przedstawiony w nim jest szczegółowo stan przemysłu węglowego w latach 1926, 27 i 28 i pierwsze półrocze 1929, ruch zarobkowy, bilans finansowy Związku, sprawozdanie sekretarjatu i obrony prawnej.

W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiali drh. drh. Borkowy, Szyler, Patalong, Ochojski, Grzonka, Kaczmarek, przyczem niejedne ostre słowo padło pod adresem Rządu, który nie zawsze uwzględniał ciężkie położenie w górnictwie i w kwestjach zarobkowych, po części stawał po stronie przemysłowców.

W imieniu zarządu odpowiadają na różne zapytania drh. drh. Kot, Urbańczyk oraz b. skarbnik drh. Bocionek. Drh. Jędruś wnosi o absolutorjum do Zarządu. Drhł Mańkowski udziela informacji co do ulokowanego kapitału.

W końcu delegaci stawiają wniosek ażeby Walne Zebranie uchwaliło zażądania natychmiastowego zwrotu pieniędzy wydanych przez Zw. Górnik. Z. Z. P. w czasie akcji plebiscytowej i powstań.

Po dyskusji przedstawia drh. Kot wyczerpująco kwestję ostatniego ruchu zarobkowego.

Sprawozdanie Zarządu przyjęto jednomyślnie do wiadomości.

Do następnego punktu zabiera głos drh. prezes Grajek omawiając obszernie nowy projekt statutu, który na Walnem Zebraniu ma zostać przyjęty. Statut został przyjęty z częściowem uwzględnieniem wniosków wysuniętych. Dyskusja nad zmianą statutu była bardzo obszerna i wykazała, że delegaci zdawają sobie sprawę z tego, że statut związkowy jest podstawą do pracy i rozwoju Związku.

W międzyczasie zakończyła obrady komisja matki, która zaproponowała następujący skład Zarządu: drh. drh. Grajek, Urbańczyk, Kot i Król. Na prezesa proponuje Kom. Matki drh. Grajka. Po zwróceniu uwagi przez delegatów na to, że statu przewiduje tylko 3-ch członków Zarządu przystąpiono do głosowania nad kandydaturą prezesa, który otrzymał głosy wszystkich delegatów. Przy następnem głosowaniu otrzymali drh. drh. Urbańczyk i Kot po 31 głosów, drh. Król 18 głosów i temsamem wybrano Zarząd, składający się z drh. drh. Grajka, Kota i Urbańczyka.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano 9 członków, a mianowicie z obwodu Król. Huta — Katowice drh. Borkowego i Jędrusia, z obwodu Nowa Wieś drh. Depty, z obwodu Mysłowice drh. Fusa, obw. Tarn. Góry drh. Zgardy, z obw. Mikołowskiego drh. Huja, z obwodu Rybnickiego drh. drh. Stanie i Ochojskiego, obw. Zagł. Dąbrowskie-Krakowskie drh. Kapuścika.

Po objęciu przewodnictwa Walnego Zebrania przez nowo-wybranego prezesa przystąpiono do wyborów delegatów na Sejmik, których wybrano w drh. drh. Patalonga i Grzonki, jako zastępców drh. Kowalczyka i Szewczyka.

Przy wolnych wnioskach stawiała delegaci wnioski o urządzenie kursów oświatowych w porze zimowej podnosząc szereg różnych spraw organizacyjnych.

Następnie przystąpiono do zakończenia walnego zebrania.

Prezes drh. Grajek dziękując delegatom za pracę przy rozwoju organizacji, oraz za zaufanie wyrażone dotychczasowem władzom Związku, w przemówieniu końcowem zaznacza, że jak dotąd tak i nadal ruch nasz pójdzie po dotychczasowych linjach, widząc w tem dobro warstw pracujących, zamyka Walne Zebanie hasłem „Szczęść Boże!“.

Walne zebranie uchwaliło wysłać depesze do Prezydenta Rzeczypospolitej J. E. Ks. Kardynała Hlonda i Ich Ekc. Bisk. Lisieckiego i Kubiny.

Górnik śląski w walce o poprawę bytu.

Po odrzuceniu wniosków Zespołu Pracy przez Zw. Pracodawców zwrócono się do Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej, która naznaczyła posiedzenie na dzień 3 października br. Już przed posiedzeniem samem nastąpiły poważne dysonanse pomiędzy przedstawicielami Zespołu Pracy a przewodniczącym Kom. Poj. i Arb. które niezbyt chlubnie świadczą o bezpartyjności przewodniczącego. Gdy o godz. 4-tej przybyli przedstawiciele Zespołu Pracy na posiedzenie, już sala zajęta była przez federalistów i p. przewodniczący miał tą czelność proponować Zespołowi Pracy, żeby najpierw obradowano nad wnioskami federalistów, a później nad wnioskami Zespołu Pracy. Zespół Pracy z oburzeniem propozycję tą odrzucił i dopiero na interwencję Okr. Insp. Pracy ustalono, żeby obradować nad wnioskami Zespołu Pracy zmuszając federalistów do opuszczenia sali. Przy rozpoczęciu posiedzenia p. przewodniczący inż. Kossuth wysunął ponownie oba wnioski na porządek dzienny, przez co Zespół Pracy był zmuszony opuścić posiedzenie i obrady przerwano. Po ponownem rozpoczęciu obrad i krótkim uzasadnieniu sprawy przez przedstawiciela Zespołu Pracy, dopuszczono nareszcie na salę do obrad federalistów w imieniu których przedstawiał obywatel Rakowski, że w górnictwie śląskim pracuje 250 tys. robotników i zarabiają od 250 do 365 zł. Naturalnie argumenty te nie mogły przekonać ani pracodawców ani Kom. Pojednawczą, co wynikało z tego, że p. inż. Tarnowski bez odpowiedzi na wywody obywatela opuścił posiedzenie.

Komisja Pojednawcza obradowała od godz. 4-tej do 11-tej w nocy przerywając obrady na dzień następny, gdzie o godz. 3-ciej popoł. został ogłoszony wyrok następującej treści.

Komisja Pojedn. i Arbitr.
w Katowicach.

L. dz. 186. Katowice, dnia 3. X. 1929.

Przewodniczący: inż. Kossuth nacz. Okr. Urz. Górn. w Katowicach.

Sekretarz: Nacz. kanc. Śl. Urz. Wojew. Matysik.

Ławnicy:

po stronie pracodawców

1. dyr. Fuchs,
2. dyr. Piasecki,
3. dyr. Dr. Tuchołka,

po stronie pracobiorców

1. sekr. Król,
2. sekr. Musioł,
3. sekr. Jankowski.

N. B. I-sze posiedzenie naznaczone na godz. 16-tą zostało przerwane.

W sprawie spornej o podwyżkę zarobków w przemyśle górniczym i o wyrównanie zarobków niektórych kategorji robotniczych w tymże przemyśle Górnośl. części Województwa Śląskiego — Komisja po wysłuchaniu wywodów stron i po naradzie orzeka:

I. Postanowienia dotyczące górnictwa węglowego.

Porządek płac dla robotników kopalń węgla na Polskim Górnym Śląsku obowiązujący od dnia 1. marca 1929 zmienia się w następujących punktach:

1. W rodziale I B punkt 1 „rębacze w akordzie“ skreśla się ust. 4 dot. dodatku dla starszych w przodku wraz z pozycjami 8, 9, 10. Zamiast tego wprowadza się następujący ustęp 4: „starsi w przodku na chodnikach otrzymają dodatek dniówkowy w wysokości 5%, starsi w przodku na filarach o mniejszej wysokości i o wysokości ponad 5 m. otrzymują dodatek dniówkowy w wysokości 10% obliczany od odpowiedniej akordowej stawki taryfowej (poz. 5, 6 i 7). Dodatek ten nie płaci się z zarobku akordowego drużyny“

2. Pozycja 24: stawkę „0.20 zł“ zmienia się na „0,40 zł“.

3. Pozycja 28: stawka „0,12 — 0,24 zł“ zmienia się na „0,15 — 0,28 zł“.

4. Pozycja 32: stawki „4,18 zł“ i 4,30 zł“ zmienia się na „4,40 zł i 5,50 zł“.

5. Do rozdziału 1. C punkt 13 „kierowcy lokomotyw“ dodaje się następujący ustęp: „Dla kierowców lokomotyw elektrycznych i pędzonych sprężonem powietrzem, niepracujących w akordzie lub z premjami, przyznaje się dodatek w wysokości poz. 37 b 0,05 zł na godzinę“.

6. Pozycja 39: stawkę „1,27 zł“ zmienia się na „1,30 zł“.

7. Pozycja 42: stawkę „0,93 zł“ zmienia się na „0,95 zł“.

8. Pozycja 60: najniższe stawki dla robotników dniówkowych „0,52 zł“ i 0,53 zł“ zmienia się na „0,56 zł i 0,70 zł“.

9. Po pozycji 60 nadaje się następujący ustęp: „robotnicy zajęci przy spłókowaniu zamułki otrzymują dodatek w wysokości poz. 60 a 0,10 zł na godzinę.

10. Pozycja 63: stawkę „0,04 zł“ zmienia się na „0,05 zł“.

11. Pozycja 74, odnosząca się do grupy 4. robotnic, skreśla się. Wgrupowane dotychczas do tej grupy robotnice zalicza się do grupy 3 poz. 73.

12. Pozycja 67: stawki „4,83 zł“ i „4,97 zł“ zmienia się na „4,90 zł“ i „5,07 zł“.

13. Pozycja 68: stawki „4,43 zł“ i „4,56 zł“ zmienia się na „4,47 zł“ i „4,60 zł“.

14. Pozycja 69: stawki „0,47 zł“ i „0,48 zł“ zmienia się na „0,48 zł“ i oraz „0,49 zł“.

15. Pozycja 70: stawki „0,45 zł“ i „0,47 zł“ zmienia się na „0,46 zł“ i 0,48 zł“.

16. W rozdziale II B skreśla się ustęp odnoszący się do obniżki zarobków sygnalistów na wierzchu i maszynistów wydobywczych o 20% za dnie, w których wydobycie węgla nie odbywa się.

W rozdziale I C punkt 11 „sygnaliści na podszybiach“ skreśla się ostatni ustęp odnoszący się do obniżki płacy taryfowej sygnalistów o 20% za dnie, w których się węgla nie wydobywa.

17. W rozdziale I C punkt 9 „Murarze w kopalni“ dodaje się nowy ustęp:

„Murarze wymienieni w ust. poprzednim, a którzy nie są płaceni jako cembrowacze, będą płaceni według poz. 22, o ile są pełnowartościowemi murarzami. Za pełnowartościowych uważa się takich murarzy, którzy przepracowali jako murarze conajmniej 5 (pięć) lat.

II. Postanowienia dotyczące górnictwa kruszcowego.

1. Zarobek ucznia ręb. pracującego w akordzie będzie wynosił 95%, zarobek nakładacza I klasy 85% i nakładacza II klasy 80% zarobku rębacza.

2. Pozycja 9: stawki „0,12 zł“ i „0,15 zł“ zmienia się na „0,15 zł“ i 0,20 zł“.

3. Dodaje się pozycję 17 b: Dla kierowców lokomotyw elektrycznych i pędzonych sprężonem powietrzem na dole, niepracujących w akordzie lub premjami, przyznaje się dodatek w wysokości 0,05 zł na godzinę.

4. Pozycja 38: stawkę „0,48 zł“ zmienia się na „0,54 zł“.

5. Pozycję 60 skreśla się. Wgrupowane dotychczas do tej grupy robotnice płaci się w/g poz. 59.

6. Pozycja 48: stawki „3,87 zł i 3,93 zł“ zmienia się na „3,95 zł i 4,10 zł“.

7. Pozycja 49: stawki „3,37 i 3,48 zł“ zmienia się na „3,45 zł i 3,53 zł“.

8. Pozycja 50: stawki „0,42 zł i 0,43 zł“ zmienia się na „0,43 zł i 0,45 zł“.

9. Pozycja 51: stawki „0,39 zł i 0,40 zł“ zmienia się na „0,40 zł i 0,42 zł“.

III. Postanowienia dotyczące górnictwa węglowego i kruszcowego.

Stawki taryfowe tabeli płac dla kopalń węgla i kruszcu, obowiązujące od dnia 1. marca 1929 r., po uskutecznieniu zmian wprowadzonych, rozdział I i II niniejszego orzeczenie, podnosi się o 4% (cztery %).

IV.

W ten sposób skorygowane tabele płac, względnie porządek płac dla górnictwa węglowego i kruszcowego na Polskim Górnym Śląsku obowiązuje od dnia 15. września 1929 do dnia 31. grudnia 1930 r. i mogą być wypowiedzane o jeden miesiąc przed upływem tego terminu t. j. dnia 30 listopada 1930 O ile wymienione tabele płac nie zostałyby wypowiedzane w tym terminie, obowiązują automatycznie na następny kwartał z tem, że mogą być wypowiedziane na miesiąc przed upływem każdego kwartału.

Jedynie w wypadku zmiany wskaźnika drożyźnianego (według danych Urzędu Statystycznego) w porównaniu ze stanem tego wskaźnika na 1. października br. o conajmniej 10%. umowa ta może być wypowiedziana wcześniej, jednak nie wcześniej niż 1 sierpnia 1930 na 1-go września 1930 r.

V.

Strony winny zgłosić zgodę na powyższe orzeczenie w ciągu 5-ciu dni.

(—) Kossuth.

(—) Piasecki. (—) Dr. Tuchołka.
(—) Król. (—) Musioł. (—) Jankowski.

W orzeczeniu powyższem zostały wykazane tylko te punkty rozpatrywanych wniosków, które orzeczeniem Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej zostały na tem posiedzeniu zmienione. Pozostałe żądania wnioskodawców zostały przez Komisję Pojednawczą i Arbitrażową odrzucone. Sprawa płac robotników zatrudnionych w zakładach tlenku cynku nie mogła być przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia, gdyż nie była poprzednio omawiana bezpośrednio w rokowaniach stron. Z tego powodu sprawę tą odsyła się do bezpośrednich pertraktacji pomiędzy stronami.

(—) Kossuth.

Wyrok powyższy uwzględnił tylko po części wysunięte wnioski o wyrównanie podczas gdy najważniejsze wnioski o podwyżkę zarobków załatwił w taki sposób, że żadną miarę nie mógł zadowolić warstwę górniczą. Szczególnie należy podkreślić, że orzeczenie przyznając z wysuniętych żądań podwyżki zarobków o 17% zaledwie 4-tą część tych żądań, przedłużyło z drugiej strony termin do którego orzeczenie to obowiązuje do końca 1930 r., z tem, że gdy drożyzna wzrośnie o conajmniej 10% można zarobki wypowiedzieć na dzień 1. sierpnia 1930.

Po podaniu powyższego orzeczenia do wiadomości szerokim warstwom górniczem podniósł się na całej linji głos oburzenia i protestu, szczególnie co do wysokości podwyżki oraz długości terminu. Słusznie podnoszono wszędzie, że w czasie, gdy konjunktura w górnictwie nie była zbyt różowa, to pracodawcy mieli możność wypowiedzenia umów w krótkim czasie z czego nawet kilka razy użytek zrobili, robotnik wtenczas ponosił ofiarę dla sanacji życia gospodarczego w Państwie a gdy obecnie konjunktura w górnictwie jest bardzo dobra i z dnia na dzień się polepsza przynosząc poważne zyski przemysłowcom, to wiąże się górnika orzeczeniem na przeciąg 15-tu miesięcy.

Zespół Pracy zaw. Zw. Górniczych orzeczenie to odrzucił wnosząc protest do Min. Pracy i Op. Społecznej, stawiając zarazem wniosek o zwołanie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej. Taksamo Konferencja Rad Zakładowych Zespołu Pracy zwołana w piątek dnia 11-go października zajęła bardzo krytyczne stanowisko do wydanego orzeczenia i niektórzy delegaci oświadczyli się za natychmiastowem podjęciem walki i ogłoszeniem strejku w górnictwie.

W międzyczasie zwrócili się przedstawiciele Centralnego Zw. Górników w Polsce tow. tow. Stańczyk, Papuga, Wolicki, Chrószcz, Prandzioch i inni do Zespołu Pracy z wnioskiem o przeprowadzenie wspólnej akcji w całem polskim Zagłębiu węglowym. Po odbyciu kilku konferencji uzgodniono wspólną pracę, ogłaszając w gazetach następujący komunikat.

Komunikat.

Zespół Pracy oraz Centralny Zw. Górników na wspólnej konferencji odbytej w dniu 19 października 1929 r. w Katowicach uchwala co następuje:

Wyrok wydany i zatwierdzony w sprawie 4% podwyżki płac w przemyśle górniczym należy odrzucić, ze względu na niskie płace obowiązujące dotychczas w polskim Zagł. węglowym oraz na to, że termin obowiązuący aż do 1931 r. jest niesłychanie długi.

Wobec tego wyżej wym. organizacje domagają się stanowczo zrewidowania wydanego wyroku i ponownego skierowania spornej sprawy do definitywnego i bezpośredniego załatwienia pomiędzy pracobiorcami z jednej a Zw. Pracodawców Przem. Górniczego z drugiej strony.

Podpisane Związki apelują do warstwy robotniczej, ażeby poparła powyższą akcję oraz w razie gdyby nie dano ustępstw możliwych do przyjęcia była gotowa do podjęcia takich kroków, które zmuszą przemysłowców i rząd do uwzględnienia słusznych postulatów polskich górników.

Zespół Pracy Zawodowych Zw. Górn.
Centralny Związek Górników.

Pomimo protestów wysuniętych ze strony Zespołu Pracy i Konferencji Rad Zakładowych, pomimo ogólnego oburzenia jakie zapanowało w warstwie górniczej Ministerstwo Pracy i Op. Społecznej na wniosek Kom. Demobil. bez względu na położenie na Śląsku zaraz w kilka dni po ogłoszeniu wyroku nadało jemu moc obowiązującą.

Sytuacja się zaostrzyła. Górnik śląski zupełnie słusznie uważa zatwierdzenie wyroku bez odbycia poprzedniej konferencji z przedstawicielami górników za prowokację. Konferencje Zw. Górników Z. Z. P., które się odbyły dnia 20 bm. w ostry sposób napiętnowały to stanowisko rządu, uchwalając wystąpienie do bezwzględnej walki składające odpowiedzialność na tych czynników, którzy swem lekceważeniem walkę tą prowokowały.

Przyszłość wykaże, czy miarodajne czynniki zdają sobie sprawę z obecnego położenia i będą się starały konflikt zlikwidować.

Konferencje Związku Górników Z. Z. P.

zajmują stanowisko do zatargu w górnictwie, protestując przeciw lekceważenie żądań górnika śląskiego.

W ubiegłą niedzielę 20 października Związek Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, zwołał dwie wielkie konferencje zarządów filijnych, mężów zaufania, radców zakładowych i starszych brackich, w celu naradzenia się nad sytuacją wytworzoną w przemyśle górniczym w związku z ostatnią podwyżką zarobkową.

Konferencje odbyły się dla rewiru centralnego w Katowicach, dla rewiru południowego w Rybniku.

KONFERENCJA W KATOWICACH.

Przy przepełnionej sali p. Noglika (Park Kościuszki) zagaił konferencję i przewodniczył jej kol. Urbańczyk.

Referat o obecnej sytuacji w górnictwie wygłosił kol. senator Grajek, którego wysłuchano w wielkiem skupieniu. Mówca w półtora godzinnych wywodach, przedstawił istotny stan rzeczy w górnictwie tak w kraju jak i zagranicą, podał gruntownej analizie stosunki tu i tam panujące. Referent główną część wywodów poświęcił ostatnim pertraktacjom o podwyżkę zarobków, które przybrały formy, dotąd nieznane i niepraktykowane dlatego, że różne wypędki sancayjne, nie mające pojęcia o ruchu zarobkow., wścibiały także swoje trzy grosze, przewlekając przez to czas pertraktacji, paraliżowały całą akcję. Mówca poddał druzgocącej krytyce ostatni wyrok w kwestji zarobkowej i sposób jego zatwierdzenia przez Ministerstwo Pracy.

Przypomina, że kiedy Komisja Arbitrażowa wydawała wyroki daleko korzystniejsze dla górników, Ministerstwo Pracy zwlekało tygodniami z zatwierdzeniem, tym razem w przec. paru dni zatwierdziło ten skadaliczny wyrok. Z tego wynika, że sfery rządzące idą całkowicie po linji kapitału i wbrew interesom robotniczym. Referent porównując koszta produkcji u nas i zagranicą, oraz niebywały wzrost produkcji węglowej u nas, dzięki wysiłkom górników stwierdza, że nie otrzymują oni należytego ekwiwalentu za swoją pracę. Mówca w swych końcowych wywodach przychodzi do wniosku, że wyrok jest niemożliwy do przyjęcia i jeżeli nie nastąpi rewizja tegoż, górnicy będą zniewoleni przygotować się do walnej w tej dzidzinie rozgrywki, albowiem sfery rządzące odstąpiły tym razem od powoł. Komisji Nadzwyczajnej, wysłuchały tylko opinji pracodawców,

zatwierdziły wyrok w wysokim stopniu robotników krzywdzący. Czas rozgrywki się zbliża i mówca apeluje, aby szeregi walczących, były należycie zmobilizowane; bowiem w tych warunkach walka staje się nieunikniona. Burzą oklasków podziękowano referentowi za ten ciekawy referat.

DYSKUSJA.

Aczkolwiek referat p. senatora Grajka był utrzymany w tonie spokojnym i w treści bardzo rzeczowym, to dyskusja przybrała ton i formę wprost bojową.

Przemawiali koledzy Respondek, Cebulski, Sojka, Sikora, Szyler, Kowalczyk, Rosołek, Nowak, Kaczmarek, Knura i wielu innych. Padały słowa tak ostre, że trudno wszystkie przytaczać. Dobrze by było, gdyby je usłyszeli p. wojewoda Dr. Grażyński i p. Galot, bo bez wiedzy i woli tych d[illegible], taki niesprawiedl. wyrok nie mógł by zapaść. Robotnicy wiedzą, gdzie szukać istotnych winowajców. Grzmot oklasków uzyskał ten mówca, który podniósł, że czas najwyższy, aby jeden i drugi spakowali swoje walizki i poszli tam, skąd przyszli. Jeden z dyskutantów (członek związku powstańców) podniesionym głosem dał wyraz swemu oburzeniu w ten sposób, że p. wojewoda Dr. Grażyński paskudnie się myli, jeśli sądzi, że powstańcy po tych doświadczeniach staną po jego stronie. Te czasy minęły już bezpowrotnie. Nie po to walczyliśmy o Śląsk, by nas ustawicznie prowokowano głodowemi zarobkami, a różni przybysze tuczyli się naszą krwawicą, szafując groszem publicznym na lewo i prawo, wywołując przez to publiczne zgorszenie. Sumienie ludzkie i odpowiedzialność coraz bardziej zanika. Cmentarze się coraz bardziej górnikami zapełniają, a rodziny ich pozostawione są swojemu losowi

Panu Ministrowi Prystorowi nie szczędzono również epitetów bardzo tłustych. Trudno je tu powtarzać, a jeden z najdelikatniejszych, to był ten, iż niech p. pułkownik nie zapomina, że górnik śląski, to nie batalion rekrutów, że munduru na siebie wciągnąć nie pozwolą i na baczność stać nie będą, choć by im przyszło umierać w butach.

Reasumując dyskusję można powiedzieć, że jednomyślne było zdanie: dosyć prowokacji, walka staje się być nieuniknioną, zbliża się ona w przyspieszonem tempie, zwołać załogi, a Ty Zarządzie Główny Zw. Górników dawaj rozkazy, my na nie czekamy.

Następnie kol. senator Grajek zaznajomił zebranych o uchwałach walnego zebrania i nowym planie organizacyjnym, wskazując na to, by szczególną opieką otaczano młodzież dorastającą i przyciągano ją do organizacji, by wszędzie tworzono filje młodzieży pracującej, by każdy członek czytał swój organ związkowy, a pozatem by każdy członek abonował **„Kurjera Śląskiego“ jako wyraziciela Narodowego Ruchu Robotniczego.**

W końcu zachęcał Szan. referent by **przy zbliżających się wyborach komunalnych, górnicy wzięli żywy i czynny udział, agitując i głosując na listę Narodowego Ruchu Robotniczego.**

Otóż w krótkości przebieg konferencji w Katowicach. Nastrój **wprost budujący. To że się niektórym dygnitarzom dostało porządnie, na to najzupełniej zasłużyli. Za swoją krętacką robotę otrzymali należytą zapłatę. Górnicy mają to do siebie że płacą sprawiedliwie. Tym samym duchem owiani są również hutnicy i metalowcy, budowlarze, kolejarze i wszyscy inni. Czy szanowni panowie przy zielonych stolikach i mile nam panujący dygnitarze zrozumieli ten głos. Obyście nie zrozumieli dopiero wtenczas, gdy już będzie zapóżno.**

* *

Konferencja w Rybniku zgromadziła na sali Hotelu Polskiego przeszło 100 przedstawicieli filji Zw. Górników tamt. rewiru. Jako referenci przemawiali drh. drh. Kot i Król, którzy w dobitny sposób scharakteryzowali postępowanie pracodawców oraz władz w konflikcie o nową umowę płac w przemyśle węglowem.

W dyskusji dali przedstawiciele obecni na sali wyraz oburzeniu lekceważenia postulatów wysuniętych przez górników zaznaczając, że górnik śląski ma jeszcze tyle poczucia obywatelskiego, że nie pozwoli żeby jemu jak żołnierzowi kazali na baczność stać i przyjąć wszystko co jemu zostanie przez sejmiki miarodajne narzucone. Delegaci oświadczyli, że należy raz powziąść stanowcze kroki nie cofając się przed ewentl. generalnego strejku.

Na obu konferencjach zostały przyjęte jednomyślnie następujące rezolucje.

Rezolucja.

Konferencja Wojewódzka Zarządów filijnych, mężów zaufania, starszych brackich oraz członków Rad Zakładowych Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego jednogłośnie uchwala:

I.

Biorąc pod uwagę, że obecna wydajność pracy w górnictwie przewyższa wydajność przedwojenną, pomimo tego płace robotnicze w porównaniu z innemi przedsiębiorstwami w kraju, a tembardziej w porównaniu z kosztami utrzymania i realnemi płacami zagranicznemi w górnictwie są w Województwie Śląskiem niewspółmiernie niskie, dlatego należy orzeczenie wydane przez Komisję Pojednawczą i Arbitrażową w sprawie 4% podwyżki płac w górnictwie górnośląskiem nie przyjąć do wiadomości. Oprócz tego wnosimy głośny protest przeciwko nadaniu mocy obowiązującej przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej bez uprzedniego wysłuchania przedstawicieli Zw. Górników Z. Z. P. Za następstwa stąd wynikłe nasza organizacja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

II.

Konferencja stwierdza, że w obecnych warunkach, w jakich się znajduje przemysł górniczy była i jest możliwość uwzględnienia słusznych żądań stawionych przez Zw. Górników Z. Z. P. bez obawy o utratę rynków zagranicznych. Z powyższych względów żądamy poddania szczegółowej rewizji wydanego orzeczenia wzgl. załatwienia wynikłego zatargu w drodze bezpośrednich układów ze Zw. Pracodawców. Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że przy następnych układach nie należy dopuścić do pertraktacji przedstawicieli „Generalnej Federacji Pracy“ albowiem w myśl Konwencji Genewskiej twór ten nie jest organizacją zawodową, lecz tylko polityczną nie mającą prawa zastępowania robotnika górnośląskiego. Jej milczące przyjęcie wyroku 4% podwyżki płac w górnictwie charakteryzuje w dobitny sposób jej zdradziecką robotę uprawianą na korzyść ciężkiego pszemysłu. Ze względu na niesłychane łajdactwa uprawiane przez tych ostatnich na szkodę robotnika, wzywamy świat pracy do załatwienia się z ich agitatorami w sposób godny robotnika polskiego.

III.

Konferencja stwierdza, że wobec postępującej wciąż koncentracji przemysłu, nad czem warstwa robotnicza nie ma żadnej kontroli, oraz wprowadzenie metod racjonalizacji pracy, jednostronnie pojętych i dających w rezultacie większy wyzysk pracy robotnika, wzywa warstwy pracujące do zdecydowan. walki o rzeczywistą demokratyzację życia gospodarczego w Polsce. Ze względu na wzrost nieszczęśliwych wypadków pojedyńczych i masowych, domagamy się większego bezpieczeństwa na kopalniach polskiego zagłębia węglowego. Inicjatorów szalonego wyścigu pracy — którego następstwem jest równoczesny wyścig krwi — należy w bardzo surowy sposób ukarać.

IV.

Ze względu na nadchodzącą sesję parlamentu polskiego domagamy się stanowczo od przedstawicieli Rządu, wniesienia projektu ustawy, mocą której zostanie rozciągnięta na obszar Woj. Śląskiego ustawa o 8-godzinnym dniu pracy, ustawa o urlopach, oraz rozszerzenie ustawy o Radach Zakładowych w myśl projektu wniesionego przez przedstawicieli Zw. Górników Z. Z. P. a uchwalonego na ich wniosek przez Sejm Śląski. Pozatem wnosimy płomienny protest przeciwko krzywdzącej ustawie podatkowej, która w niezmierny sposób krzywdzi warstwę pracującą.

V.

Konferencja stwierdza, że mimo wyjątkowych ciężkich warunków ekonomicznych w jakich znajduje się warstwa pracująca, a szczególnie górnicy, mimo obietnic czynionych im przez stronnictwa rządowe w okresie wyborów do Sejmu — do obecnej chwili a więc w ciągu ostatnich 3-ch lat Rząd, mając możność przeprowadzenia poprawy ich bytu, nietylko nic nie uczynił w tej sprawie, lecz zdał ich na łaskę wyzysku molochu kapitalistycznego.

Wobec tego konferencja wzywa swych przedstawicieli do podjęcia takich kroków, które uważać będą za wskazane, nie wyłączając strejku generalnego, jako ostatecznego środka, o ile takowy okaże się koniecznym, do przeprowadzenia wyżej wymienionych postulatów.

Statut

Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Nazwa, siedziba i charakter.

Art. 1.

Związek zawodowy górników i zawodów pokrewnych w Polsce nosi nazwę „Związek Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego“ ma siedzibę swą w Katowicach i jest częścią składową Zjednoczenia Zawodowego Polskiego uznając obowiązujący statut Z. Z. P.

Związek Górników szanuje przekonania członków swoich, dlatego wyklucza z swego grona spory religijne i sprawy polityczne.

Cel i zadanie.

Art. 2.

Celem i zadaniem Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego jest: dążenie do moralnego i materjalnego podniesienia bytu swych członków w granicach prawem dozwolonych, jako też uzyskanie górnikowi należytego stanowiska w społeczeństwie oraz ochrona wszelkich interesów gospodarczo - społeczno - kulturalnych swych członków.

Środkami do uzyskania celu są:

I. a) szerzenie oświaty wśród członków, pielęgnowanie solidarności organizacyjnej oraz urządzanie zebrań i pouczających wykładów;
b) wydawanie organu związkowego oraz broszur treści zawodowej i oświatowej;
c) urządzanie dochodzeń statystycznych w zawodach objętych Zw. Górników;
d) udzielanie obrony prawnej w wszelkich sprawach spornych prawnie uzasadnionych a wynikających z ustawodawstwa o ochronie i zabezpieczeniu robotnika;
e) Zastępowanie członków przed pracodawc., urzędami oraz w wszelkich korporacjach i instytucjach opartych o ustawodawstwo społeczno-socjalne;
f) dążenie drogą zawierania umów zbiorowych do uzyskania dla członków swych zarobku sprawiedliwego odpowiadającego wartości wykonanej pracy względnie położeniu socjalnemu odnośnych kategorji górników;
g) dążenie do ustalenia dla górnika uzasadnionego krótszego czasu pracy oraz ulepszenia przepisów zdrowotnych i dostatecznego bezpieczeństwa górnika podczas pracy;
h) dążenie drogą podstawowo-prawną do rozbudowy oraz ulepszenia istniejącego ustawodawstwa robotniczego i zagwarantowania górnikowi wzgl. kierownikom Związków zawodowych przynależnego się górnikowi prawa współdziałania w utworzonych na mocy tegoż ustawodawstwa instytucjach społeczno-socjalnych;
i) zastępowanie stanu górniczego na zjazdach i kongresach robotniczych;
k) podtrzymania łączności z całem ruchem organicznem Z. Z. P. w myśl statutu ogólnego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

II. Udzielenie wsparć w następujących wypadkach:

a) w razie bezrobocia (strejku),
b) w razie braku pracy,
c) w razie choroby,
d) w razie śmierci.

Wszelkie wsparcia wyżej wymienione, jak w razie choroby, braku pracy i t. d. są charakteru dobrowolnego i zapisane być muszą przy odbiorze w książce członka.

Inwalidzie pełnemu gasną uprawnienia art. 7, 8 i 9 z chwilę oficjalnego stwierdzenia jego pełnego inwalidztwa. Uprawnienia zaś art. 11 zostaną mu zapewnione w rozmiarach zdobytych do czasu przejścia w stan inwalidzki o ile opłaca nadal składkę statutem określoną. O pojęciu pełnego inwalidztwa rozstrzyga w wypadkach wątpliwych Zarząd Główny.

Art. 3.

Organem Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego jest „Głos Górnika“, który członkowie otrzymują bezpłatnie raz lub 2 razy w miesiącu.

Nabycie i utrata członkostwa.

Art. 4.

a) Członkami Związku mogą zostać każdy robotnik i robotnica uznający statut Związku G. Z. Z. P. i zatrudnieni w zawodzie górniczem lub w pokrewnych zawodach, o ile nie przekroczyli 50 roku życia. W wypadkach nadzwyczajnych, zwłaszcza zgłoszeniach pełno lub półinwalidów może Zarząd Główny ustalić osobne warunki przyjęcia zgłaszających się na członków.

b) Zgłaszać na członka należy się do zarządów miejscowych wzgl. mężów zaufania, a w miejscowościach, gdzie filji nie ma, do Zarządu Głównego.

c) Zarządy miejscowe i mężowie zaufania przyjmują kandydatów o których przyjęciu na członka stanowi Zarząd Główny Zw. Górników Z. Z. P.

Każdy przyjęty przez Zarząd Główny na członka otrzyma jako legitymację kwitarjusz lub kartę roczną i statut związkowy. Kwitarjusz lub kartę roczną są własnością Związku i członek winien je przedłożyć na żądanie zarządowi filijnemu lub Zarządowi Głównemu.

d) Za zgubiony kwitarjusz lub kartę roczną wystawia Zarząd Główny duplikaty za które płaci członek 1 zł. odnośnie za kartę 0,50 zł.

e) Wystąpienie członka ze Zw. Górników Z. Z. P. nastąpić może każdego czasu. Członek odnośny powinien jednak donieść o swem wystąpieniu ustnie lub piśmiennie miejscowemu zarządowi lub mężowi zaufania i zapłacić ewentl. zaległe składki.

f) O każdym występującem członku powinien Zarząd filijny donieść Zarządowi Gł. w najbliższem terminie.

g) Członkowie wypłatni pełniący służbę wojskową wzgl. powołani na ćwiczenia wojskowe zapewnione mają dotychczas zdobyte uprawnienia statutowe o ile przed pójściem odmeldowali i po powrocie w przeciągu 4-ch tygodni zgłosili się u Zarz. filji lub odnośnego męża zaufania.

h) Członkowie przechodzący z bratniej lub obcej organizacji wstępnego nie płacą.

i) Członkom takim ustala się członkostwo wzgl. uprawnienia statutowe Związku naszego w/g składek dotąd opłacanych, przeliczając te składki w sposób odpowiadający statutowem podstawom Zw. Górników Z. Z. P.

Ustalone w ten sposób uprawnienia członka przestępującego, nazwa Związku członkostwa dotychczasowego, data przestępienia oraz rodzaj i wysokość świadczeń dotąd otrzymanych zapisuje się do kwitarjusza członka.

Art. 5.

a) Członka zalegającego z składkami dłużej niż 6 tygodni, który nie stawił wniosku o zaczekanie uważa się za wykreślonego.

b) Wykluczony może zostać członek, który działa na szkodę Zjedn. Zaw. Polskiego lub nie przestrzega ściśle statutu i nie postępuje w/g uchwał Zarządu Związku.

c) O wykluczeniu rozstrzyga Zarząd Główny o czem donosi wykluczonemu listem poleconym. Pozatem może wykluczenie członka ogłoszone zostać w organie związkowym.

d) Wykluczonemu przysługuje prawo odwołania się do Kom. Rewizyjnej.

e) Utratą członkostwa, traci b. członek temsamem wszelkie pretensje do majątku Zjedn. Zaw. Polskiego i wpłaconych składek. To samo odnosi się do rodziny i spadkobiorców b. członka.

f) Ponowne przyjęcie wykreślonych lub wykluczonych członków jest dozwolone. Pierwszych po zapłaceniu zaległych składek, drugich na specjalny wniosek filji do Zarządu Gł. i nie prędzej jak po upływie ½ roku.

Płacenie składek.

Art. 6.

Składka wstępna wynosi dla robotnic i młodocianych 0,50 zł, dla wszystkich innych 1,00 zł.

Składka członkostwa wynosi na tydzień:

w klasie	I	1,50 zł
„ „	II	1,20 „
„ „	III	1,00 „
„ „	IV	0,80 „
„ „	V	0,60 „
„ „	VI	0,40 „
„ „	VII	0,20 „

Ostatnia klasa jest przewidziana wyłącznie dla pełnych inwalidów oraz młodocianych i robotnic o ile ich zarobek nie wskazuje na płacenie do klasy wyższej.

Członek Związku winien pozatem płacić wszelkie składki nadzwyczajne przez Zarząd Gł. w porozumieniu z Kom. Rewizyjną nałożone.

Gdzie nie ma zastępstwa miejscowego członkowie płacą wprost do Zarządu Głównego.

Członków nie mających jeszcze uprawnień do wsparć statutowych zwalnia się z płacenia składek na wypadek niezarobkowania z braku pracy, lub choroby trwającej dłużej jak 14 dni. To samo odnosi się do członków, których uprawnienia do wsparć spoczywają z powodu wyczerpania okresu statutowego. Zwolnienie zależne jest od wiarogodnego popartego zgłoszenia się członka w ciągu 2-ch tygodni do Zarządu Głównego wzgl. odnośnego sekretarza obwodowego, który zwolnienie zaświadcza w kwitarjuszu.

Członków pobierających wsparcia statutowe nie zwalnia się pod żadnym względem od płacenia składek. Składki odtrąca się przy wypłacie wsparć.

W razie przestąpienia członka z klasy niższej do wyższej wsparcia z wyższej klasy otrzymać może członek dopiero po zapłaceniu 52 tygodni wyższej klasy (składki). Przestąpił członek z klasy wyższej do niższej otrzyma natychmiast wsparcie tejże klasy. W wypadkach wyjątkowych i uzasadnionych może Zarząd Główny zrobić w tym względzie wyjątki.

Wsparcia strejkowe.

Art. 7.

Wsparcia na strejk udziela się tym tylko członkom, którzy

a) płacili składkę do Związku conajmniej przez 52 tygodnie,

b) pracę złożyli za zezwoleniem Zarządu Gł. Związku po wyczerpaniu wszystkich środków polubowych.

Wsparcia płaci się tylko za dni strejkowe ponad jeden tydzień.

Wsparcia tygodniowe wynoszą:

Po upływie tygodn. członkostwa	złotych w klasach 1,50	1,20	1,00	0,80	0,60	0,40	0,20
	tygodniowo						
25—156	15,—	12,—	10,—	8,—	5,—	4,—	2,—
157—312	18,—	14,—	12,—	9,60	7,20	4,80	2,40
313—520	21,—	16,—	14,—	10,80	8,40	5,60	2,80
ponad 520	24,—	18,—	16,—	12,40	9,60	6,40	3,20

Członkom mającym rodzinę dodaje się na żonę i na każde dziecko poniżej lat 14 — 10 gr na dobę.

Przy strejkach i lokautach w większych rozmiarach wypłaca się wsparcie w miarę zasobów.

Członkowie tego samego zawodu niedotknięci strejkiem lub lokautem płacić winni składki nadzwyczajne, których wysokość oznacza Zarząd Główny w porozumieniu z Kom. Rewizyjną.

Wsparcia w razie braku pracy.

Art. 8.

Członek Zw. Górników Z. Z. P. utraciwszy pracy bez własnej winy lub lekkomyślności i nie mogąc na miejscu ani w okolicy pracy uzyskać, otrzyma po 2-tygodniowym bezrobociu z początkiem 3-go tygodnia wsparcie na brak pracy.

Wsparcie wynosi dziennie:

przy członkostwie	złotych w klasach 1,50	1,20	1,00	0,89	0,60	0,40	0,20
	dziennie						
od 52—156	1,50	1,20	1,00	0,80	0,60	0,40	0,20
„ 157—260 . . .	1,65	1,32	1,10	0,88	0,66	0,44	0,22
„ 261—364 . . .	1,80	1,44	1,20	0,96	0,72	0,48	0,34
„ 365—520 . . .	2,10	1,66	1,40	1,12	0,84	0,56	0,28
ponad 520	2,40	1,76	1,60	1,28	0,96	0,64	0,32

Członkom mającym rodziny dodaje się dodatkowo na żonę i każde dziecko poniżej lat 16 — 10 gr. na dobę.

Wsparcia wypłaca się przez nie dłużej jak 7 tygodni wykluczając niedziele i święta.

Członek winien donieść o utracie pracy Zarz. filijn. w przeciągu 3-ch dni inaczej wsparcia nie uzyska. Zarząd filji donieść winien natychmiast Zarz. Gł. o ile członkowi pracy wskazać nie może lub nie ma widoków uzyskania przez członka w krótkim czasie pracy.

Członek, któryby się wzbraniał wskazaną mu pracę przyjąć, traci prawo do wsparcia.

Po wyczerpaniu ustalonego w statucie okresu, ponowne wsparcie z tego tyt. członek otrzymać może po zapłaceniu składek przez 52 tygodnie.

Wsparcia na brak pracy nie udziela się o ile członek się staje niezdolnym do pracy wzgl. inwalidą lub wykonuje pracę samodzielną albo najemną.

Członkom, którzy wskutek upoważnionej działalności w interesie Zjedn. Zaw. Polskiego pracę utracili i udowodnią to wiarogodnie — uchwala Zarząd Gł. Zw. osobne wsparcie, zwykle w wysokości zasiłku strejkowego. To samo odnosi się do członków, którzy z powodu czynności dla Związku dostaliby się do więzienia.

(Dokończenie nastąpi.)

Pod rozwagę naszym członkom

Dużo z naszych członków czyta nietyle z przekonania ile z przyzwyczajenia tak zwaną prasę „katolikową“, t. j. **„Katolika Polskiego“, „Górnoślązaka“** lub **„Gońca Śląskiego“**. W związku z tem pragniemy naszym członkom zwrócić uwagę, że dawniej za życia śp. Napieralskiego, pisma te w całej mierze popierały warstwy pracujące i Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Obecnie jest inaczej.

Po śmierci śp. Napieralskiego pisma te stoją na usługach wrogiego nam obozu sanacyjnego jak np. „Polska Zachodnia“, wobec której, jak wiadomo, musieliśmy wypowiedzieć bojkot. W obecnych pismach „katolikowych“ **otwarcie popiera się obóz, do którego należą** „Polska Zachodnia“, rozbijacka „Federacja“ itp. Perfidnie, lub wręcz otwarcie **występuje się przeciw nam, milczy się zaś tam, gdzie nastaniła wyraźna krzywda warstw pracujących. Widzimy to obecnie, gdy po krzywdzącym orzeczeniu dla górników, pisma te milczą. Związane z wrogim nam obozem, nie mogą wyroku potępić!**

To też, gdy zastanowicie się nad rolą prasy w życiu warstw pracujących musicie dojść do przekonania, że **niewolno nam popierać prasy, stojącej na usługach naszych wrogów.** Poddajemy Wam to pod rozwagę.

Pismem Narodowego Ruchu Robotniczego na Śląsku jest **„Kurjer Śląski“, gnębiony za śmiałą obronę naszych interesów.** Dlatego winniście pismo to poprzeć przez zaabonowanie go. Kosztuje 3 zł na miesiąc, **będąc jednem z najlepszych pism robotniczych w Polsce, o czem świadczy nagroda, uzyskana na P. W. K.**

Pamiętajcie więc o tem, kto jest nasz wróg, obojętnie czy jawny lub ukryty, a kto broni śmiało naszych praw.

KOMUNIKAT Nr. I.

Do Zarządów Filijnych Zw. Górników Zjedn. Zaw. Polskiego.

W sprawozdaniu wydanem na IV Walne Zebranie Zw. Górników Z. Z. P., które się odbyło w dniu 29. września 1929 r. zakradły się błędy:

1) W bilansie za czas od 1. lipca do 31. grudnia 1926 r. na str. 65 pod poz. portorja i ekspedycja, zamiast 1212,66 zł ma być 1212,69 zł.

2) W bilansie za rok 1928 na str. 67 pod poz. podatek jest 1851,67 a ma być 1851,60 zł.

3) W bilansie za czas od 1. lipca 1926 r. do 1. lipca 1929 na str. 69 pod poz. I. inne dochody jest 69.216,29 ma być 69.215,29 zł; II podatek jest 3515,62 ma być 8536,05 zł; III wsparcie pośmiertne jest 16.051,75 zł ma być 16.051,83 zł; IV. Wsparcie na brak pracy jest 9521,87 ma być 4501,36 zł; V. ubezpieczenie urzędników zamiast 32.265,47 ma być 32.266,47 zł.

Błędy te niniejszem prostujemy i prosimy tych delegatów i gości, którzy są w posiadaniu sprawozdania na IV Walne Zebranie Zw. Górników Z. Z. P. o skoregowanie w broszurce wyżej wym. pozycji.

KOMUNIKAT Nr. II.

Do Zarządów Filijnych Zw. Górników Z. Z. P.

Ponieważ zbliża się koniec r. 1929, dlatego upraszamy Zarządy Filijne, a przedewszystkiem skarbników, ażeby do końca roku nie zamawiali znaczków dla filji więcej, jak to jest koniecznie potrzebne, gdyż w myśl uchwały Walnego Zebrania Zw. Górników wydawał będzie na rok nowy znaczki tygodniowe a nie miesięczne. Wobec tego polecamy, aby filje, które mają za dużo znaczków na rok bież., już obecnie je z powrotem do kasy głównej Związku wysyłały, przezco zaoszczędzi Związek niepotrzebnego wydatku za druki znaczków, których i tak w r. przyszłem zużyć nie będzie można.

Pozatem zwracamy uwagę niektórem filjom, że mimo uprzednio wydanych komunikatów pod względem wysyłek obrachunków do Związku nie mogą się do nich jakoś dostosować. Obrachunki powinne być nadesłane do Związku n. p. za miesiąc wrzesień najpóźniej do 20 października, za październik do 20 listopada i t. d. Zwłoka w płaceniu składek pojedyńczych członków nie może być powodem niewysyłania na czas obrachunków. Przez regularną wysyłkę obrachunków zaoszczędzimy sobie nawzajem wiele pracy i z tego tyt. wynikającej korespondencji i portorji.

Filje, które są jeszcze w posiadaniu znaczków na cele oświatowe, niech czynią już teraz starania by je pomiędzy członka rozsprzedać i z nich się wyliczyć, gdyż na rok przyszły znaczków tych Związek wydawał nie będzie.

KOMUNIKAT Nr. III.

Do Zarządów Filijnych Zw. Górników Z. Z. P.

Z okazji IV. Walnego Zebrania Zw. Górników Z. Z. P. wydaliśmy sprawozdanie z trzechletniej działalności Zw. Górników Z. Z. P. Sprawozdanie to dobrze opracowane objętości 72 stronic zawiera następujący spis rzeczy:

1) Słowo wstępne
2) Stan przemysłu węglowego w Polsce
3) Narodowa praca Zw. Górników Zw. Górn. Z. Z. P. dawniej i dziś
4) Stanowisko Zw. Górn. Z. Z. Z. do innych organizacji działając na terenie zagłębia węglowego
6) Sprawozdanie z ruchu zarobkowego
6) Sprawozdanie administracyjne
7) Sprawozdanie z obrony prawnej
8) Sprawozdanie kasowe.

Zarządy filijne Zw. Górników powinne być w posiadaniu tej broszurki, gdyż zawiera ona cenny materjał, — w który nietylko zarządy, ale i każdy pojedyńczy członek winien być wtajemniczony.

Ponieważ nakład broszurek nie jest zbyt wielki, gdyż dano do druku tylko 1000 egzemplarzy, z których 200 już rozebrano, upraszamy przeto zarządy filijne jak i pojedyńczych członków — postarać się o jaknajprędsze nabycie tychże, ponieważ przy ewentl. braku zapasów po raz drugi nie dajemy takowych już do druku.

Cena broszurki jest bardzo dogodna, gdyż wynosi połowa ceny własnej t. j. 1,50 zł.

Członkowie zamówić mogą broszurki u zarządów filijnych, mężów zaufania lub wprost w Zw. Górników Z. Z. P. Katowice ul. Andrzeja 21.

Pozatem komunikujemy, że fotografje z IV. Walnego Zebrania już nadeszły i wszyscy delegaci oraz członkowie zarządów filji Zw. Górników, którzy takowe zamówili i jeszcze zamówić pragną — są do nabycia w Zw. Górników Z. Z. P. Cena pojedyńczego obrazka 2,00 zł.

Zarząd Zw. Górników Z. Z. P.

Z obrony prawnej.

Członek Zw. Górników Z. Z. P. Filip Krótki z Nowej Wsi, licząc lat 57 stawił wniosek do Zakł. Ubezp. na inwalidztwo o przyznanie mu renty inwalidzkiej. Ponieważ pomimo załączonego świadectwa renty mu nie przyznano, odwołał się za pośrednictwem Zw. Górników Z. Z. P. do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń, gdzie przyznano mu rentę miesięczną w wysokości 51,95 zł oraz nadpłatę od 1 kwietnia b. r. w wysokości 363, złotych.

Znowu jeden dowód, że przez organizację osiągnął należącą mu się rentę.

Do członków obwodu Mikołowskiego.

Obronę prawną w Orzeszu udziela się każdy czwartek po 1-ym i 15-ym miesiąca od godz. 10-tej do 13-tej w lokalu Spółka Jedność.

Sekretarz obwodowy:
Manowski.

Cześć Jubilatom!

50-letni

Jubileusz Małżeński obchodzi w dniu 27 października b. r. stary weteran pracy na niwie narodowej i zawodowej

drh. Stanisław Lebioda

w Chropaczowie.

Nie szczędząc trudów i strat materjalnych, prawie że całe życie swoje poświęcił dla idei narodowej i polskiego ruchu zawodowego. Nie zrażał się szykanami w pracy i połączonemi z tem stratami materjalnemi jak i zarówno prześladowaniem i karami władz pruskich, krocząc zawsze i wszędzie na czołowem miejscu ku wyzwoleniu Śląska z pod jarzma pruskiego! Dano mu było spoglądać z dumą na owoce swej pracy, aczkolwiek z gorzkiem żalem wobec ustroju wytworzonego w ostatnich latach.

W podeszłym wieku chorobą złożony, spędza w ciężkich warunkach obecnie ostatnie dni żywota swego zapomniany jako cichy i szlachetny działacz, od szerszego ogółu. Temwięcej jednakże pamiętają starzy druhowie i przyjaciele o Tobie, śląc Tobie i zacnej Małżonce w dniu jubileuszu życzenia najserdeczniejsze, żeby Wam Bóg pozwolił przeżyć wspólne długie jeszcze lata w znośnych możliwie warunkach.

Do życzeń powyższych przyłącza się w całej pełni Zarząd Związku Górników Z. Z. P. i Redakcja „Głosu Górnika“.

W dniu 24 października b. r. obchodził nasz długoletni członek

Piotr Botor z jego zacną Małżonką

Srebrny Jubileusz Małżeństwa.

Serdeczne życzenia składa

Zarząd Główny i Redakcja
oraz **Zarząd i członk. filji**
Świetochłowice.

Członek filji maszynistów Z. Z. P. w Orzegowie

Paweł Bytom

obchodził w tych dniach z jego zacną Małżonką

Srebrny Jubileusz Małżeński.

Serdeczne życzenia składa

Zarząd i członkowie
filji maszynistów Orzegów.
Zarząd Główny i Redakcja.

Redaktor odp. Francszek Król w Katowicach. — Nakładem Związku Górników Zjedn. Zaw. Polskiego. — Druk: Spółka Wydawn. „Śl. Głos Poranny“ Katowice.